

OPZZ protestuje przeciwko pomysłom BCC

4 stycznia 2012

Business Center Club proponuje głębokie zmiany w prawie pracy. Zdaniem dra Wojciech Warskiego przewodniczącego Konwentu BCC i wiceprzewodniczącego TK ds. Społeczno-Gospodarczych konieczne jest dalsze uelastycznianie stosunku pracy oraz wprowadzeniu większej równości stron. BCC liczy, że możliwe będzie porozumienie w sprawie jej postulatów na w ramach Komisji Trójstronnej. Te postulaty, co do których partnerzy społeczni się nie porozumieją, pracodawcy będą chcieli przeforsować przez Sejm.

Wśród najważniejszych propozycji BCC znalazły się likwidacja urlopu na żądanie, zniesienie obowiązku uzasadniania wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony, uelastycznianie czasu pracy i wprowadzenie kar pozbawienia wolności za prowadzenie nielegalnego strajku.

Pracodawcy są zdania, że „z końcem roku znika ustawa antykryzysowa, a wraz z nią pozytywne zmiany m.in. w prawie pracy, które znów powróci do swojego sztywnego gorsetu. Logicznym wydaje się pytanie – dlaczego? Pozytywne doświadczenia powinny prowadzić do wprowadzenia dalszych uelastyczeń i głębszych zmian w prawie pracy. Zdaniem BCC należy przebudowywać je tak, by choć w części odpowiadało potrzebom współczesnych relacji pracownik-pracodawca” – napisano w oświadczeniu.

Przeciwko zmianom protestuje OPZZ. Kierownictwo związku wystosowało oświadczenie w którym wskazuje, że inspiracją do tych pomysłów jest kryzys ekonomiczny, którego skutki dotyczą przede wszystkim pracowników, a nie pracodawców.

Związek uważa, że od początku polskiej transformacji zachwiano równowagę między elastycznym zatrudnieniem i bezpieczeństwem

socjalnym pracowników.

Wiceprzewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski skierował pismo do zakładowych organizacji związkowych, w którym wezwał do wspólnego przeciwstawienia się o wyzyskowi pracodawców.

Opracowanie: Grzegorz Ilnicki

Źródło: [Lewica](#)